



Jak co roku, producenci uzbrojenia przedstawili nową ofertę broni przeznaczoną dla różnorodnych odbiorców. Siłą napędową koncernów zbrojeniowych była zawsze i jest obecnie armia oraz policja. Są to najlepsi klienci, z grubymi portfelami i dużymi potrzebami, przynajmniej tak jest w USA. Przy okazji, z tej obfitości strzelającego dobra, korzystają też cywile. Zazwyczaj większość lekkiej broni wojskowo-policyjnej posiada swoje odpowiedniki przeznaczone dla szeroko pojętego rynku cywilnego. W tym roku nowościami obrodziło aż miło. Głównie amerykańscy producenci (z europejskim rodowodem oczywiście) wykazali pożądaną przez strzelców sportowych inicjatywę, wprowadzając na rynek broń, która zadowoli nasze strzeleckie serca.

Amerykańska filia Hecklera&Kocha, w odróżnieniu od macierzystych zakładów w Oberndorfie, jest mniej pryncypialna i nie kombinuje jak koń pod górę. Zamiast, maksymalnie przekonstruowanego HK 416 produkowanego w Oberndorfie jako HK MR 223, wprowadziła na rynek samopowtarzalne cywilne wersje karabinów szturmowych HK 416 i 417. W zasadzie poza pozbawienia

ich funkcji samoczynnej, są to te same karabiny, tylko z przyczyn marketingowych do tuningu można używać tylko części rekomendowanych, co oznacza, że nie wszystko będzie możliwe do wymiany. Noszą one oznaczenia HK 556 i HK 762. Broń zasilana jest z magazynków 10 nabojoych, ale bez problemu można kupić i stosować wojskowe 20/30 nabojoye.

Nowości 2009 dla strzelców sportowych

Wpisany przez Redaktor - Zbyszek

czwartek, 12 marca 2009 06:18 - Poprawiony poniedziałek, 16 marca 2009 20:15

